

## Kominek

Cela Nr 3

Zapal fajkę w ciepłe kominka  
Kufel piwa rozgrzeje ci krew  
Na kolanach usiądzie ci blondynka  
Tu nie słychać skrzeku mew  
Białe kruki siedzą na wieszakach  
I czekają by rozdziobać nas  
Nikt nie walczy nikt nie wróci  
I nie szkoda ludzkich ciał  
Powiedziałaś mała...  
Moja dusza zrozumiała  
Że ty wszystkich możesz kochać  
Wszystkich oprócz mnie  
Zgaśnie fajka w chłodzie kominka  
Kufel piwa rozbije się w proch  
Na kolanach nie siądzie ci blondynka  
Oszalały skrzekot mew  
Czarne kruki leżą na chodnikach  
I czekają na życia kres  
Nikt nie walczy nikt nie wróci  
I nie szkoda ludzkich łez  
Powiedziałaś mała...  
Moja dusza zrozumiała  
Że ty wszystkich możesz kochać  
Wszystkich oprócz mnie  
I choć daleko morza brzeg  
I tu nie słychać skrzeku mew  
Tu zawsze ktoś uraczy piwem cię  
Już kufel pełen pieni się  
I choć za oknem pada deszcz  
I wieje wiatr i szczeka pies  
Balanga trwa i słychać śpiew  
Podłoga już kołysze się